

O b r a d u j ą R a d n i

W dniu 27 lipca br. obradowali radni naszego Miasta i Gminy Parczew. Sesja bardzo pracowita, obejmowała 14 punktów. Do ważniejszych należy zaliczyć: informacja p. Burmistrza z realizacji budżetu za I półrocze br. i tak dochody zrealizowano w 52% tj. 6.158.337 tys. zł, a wydatki 5.924.574 tys. zł - 50% planu rocznego. Istnieje możliwość wygospodarowania oszczędności budżetowych około 1.500.000 tys. zł i postanowiono przeznaczyć tę kwotę na dokończenie inwestycji energetycznych na nowych osiedlach.

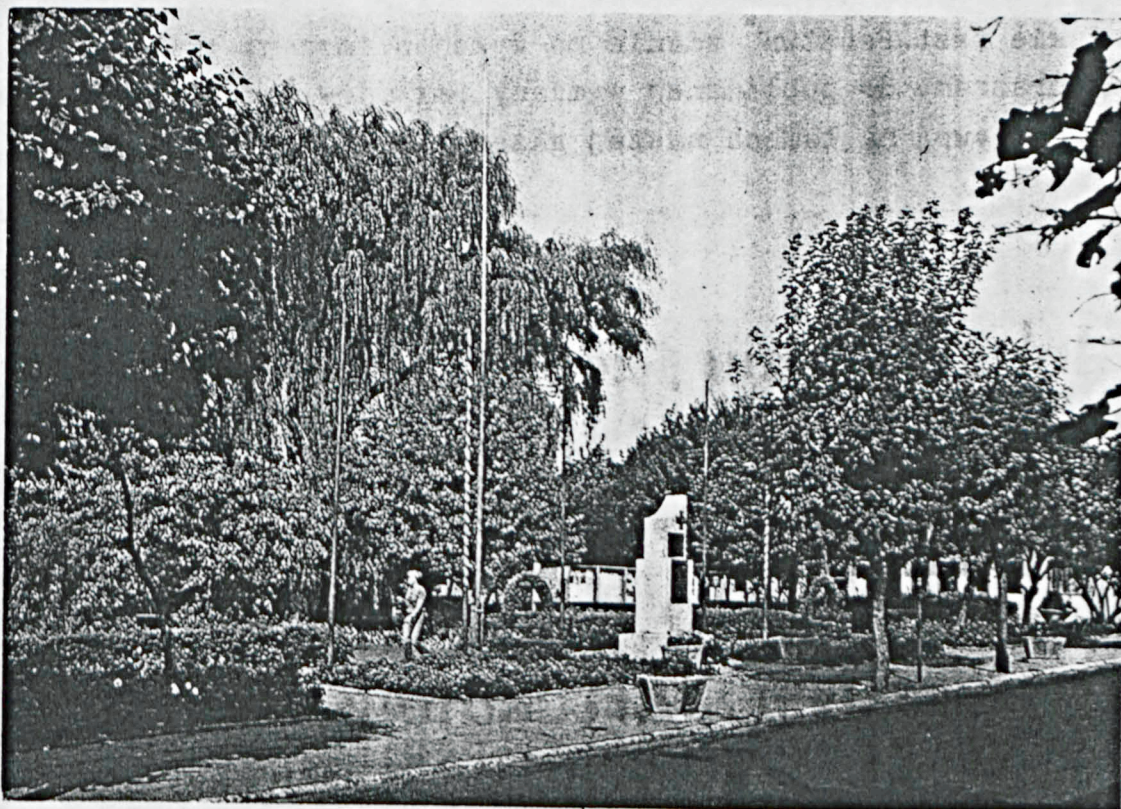
W wyniku dyskusji postanowiono ustalić nowe wyższe stawki za handel na placach targowych.

Uchwalono statut Rady Miasta i Gminy, wynagrodzenie dla burmistrza i zastępcy, a regulamin organizacyjny Urzędu ~~Max~~ Miasta i Gminy skierowano do poszczególnych komisji w celu zaopiniowania, który będzie uchwalony na następnej sesji we wrześniu.

Powołano zespół opiniodawczy kandydatów na ławników do Sądów i członków Kolegium do spraw wykroczeń.

W interpelacjach poruszono sprawy dotyczące naszego miasta i gminy.

E. Chomicz



// Sięgacie w swoim piśmie tak dalekich czasów jak gazyfikacja.
To jest w pewnym sensie luksus, a nic się nie pisze o tak ważnym problemie, jakim jest budownictwo w naszym mieście.

Trudności z tym związane, zapewne podobne są wszędzie, z tą jednak różnicą, że w Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda” w Białej Podlaskiej mieszkanie dostaje się po 10 latach, a u nas po 13-stu.

Niby różnica niewielka - 3 lata. Nie w tym tkwi problem.

Problem jest w tym, że członek SM „Zgoda” z wkładem od np. 1978 roku uzyskał mieszkanie za 200 lub 500 tysięcy zł + 90 tysięcy czynszu.

Natomiast w SM „Przyszłość” w Parczewie, członek z wkładem od 1978 r. musi płacić za mieszkanie kilka lub kilkanaście milionów + czynsz z odsetkami, nie do zrealizowania.

Kogo stać będzie na wpłatę czynszu z kredytem, który przeciętnie wyniesie 600 tysięcy zł miesięcznie?

Widzę tu duży błąd w działaniu Spółdzielni Mieszkaniowej - po co było brać kredyt w PKO na wykończenie? Właśnie wtedy należało zwrócić się do osób otrzymujących mieszkanie, aby włożyli pełny wkład niż teraz płacić odsetki. //.....

Te i inne problemy porusza nasz czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji) w swoim liście do redakcji, którego obszernie fragmenty zamieszczamy na łamach naszego pisma.

Jakie jest „Państwa” zdanie na wyżej poruszony temat?

Zapraszamy do publicznej wymiany poglądów w trudnej kwestii mieszkaniowej na łamach naszej gazetki.

Redakcja

**Informujemy, że niniejszy numer
„GŁOSU PARCZEWA” jest ostatnim
wydawany samodzielnie.**

**Naszycy artykułów szukajcie
w „ŻYCIU PARCZEWA”**

Redakcja

Głos

Parczewianin



PISMO KOMITETU OBYWATELSKIEGO

Rok I Nr 4 SIERPIEŃ 1990r. cena 800,-

KOŁACZCIE A BĘDZIE WAM OTWORZONE

Jak informowaliśmy Państwa przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego czynili poważne zabiegi o utworzenie Rejonu Administracji Rządowej w Parczewie.

Pierwszy wyjazd z petycją Komitetu Obywatelskiego nastąpił w dniu 22 maja 1990r. Potem były dalsze.

Do tych starań włączyli się aktywnie posłowie J.Oleksy i S.Ostapiuk. Włączył się też potem samorząd, a szczególnie na sejmiku wojewódzkim nasz delegat K.Żajączkowski i obecny wojewoda Andrzej Czapski. Starania te były również wspierane przez kościół.

Nadzieje nasze to rosły, to znów upadały, aż wreszcie dnia 18 lipca 1990r. nadeszło oficjalne pismo mianujące naszego kolegę z Komitetu Obywatelskiego Waldemara Wezgraja pełnomocnikiem wojewody do spraw organizowania Urzędu Rejonowego Rządowej Administracji Ogólnej w Parczewie.

Głowy nam się podniosły. Parczew nie będzie wsią lecz w przyszłości tak jak kiedyś starostwem.



Parczew

miejsowość i parafia

Według Długosza zapiski o " wsi Parczów " dotyczące roku 1235 należy uznać za prawdopodobne:

Natomiast po złączeniu Polski z Litwą na skutek ślubu Jagiełły z Jadwigą czyli po roku 1385 wymienia się już Parczew, który był prawdopodobnie usytuowany na przeciwko obecnych Koczerg.

Najstarszy zapis historyczny odnoszący się do Parczewa pochodzi z daty 3 lipca 1401 r. kiedy to król Władysław Jagiełło nadał mu przywilej lokacyjny. Z tego też okresu pochodzi dokument dotacyjny dla parafii Parczew.

Na zjeździe w Horodle w roku 1413 Parczew został wyznaczony na jedno ze stałych miejsc sejmów i zjazdów polsko-litewskich.

W kwietniu 1446 r. Kazimierz Jagiellończyk przyjmuje koronę elekcyjną właśnie w Parczewie.

Parczew był też miejscem licznych pobytów kilku królów z dynastii Jagiellonów.

Władysław Jagiełło był tu 12 razy, Kazimierz Jagiellończyk 2, Jan Olbracht 1, Zygmunt Stary 5.razy, a Zygmunt August 3 razy.

W 1569 r. treścią obrad Unii Lubelskiej wcielono Podlasie do Korony co spowodowało, że Parczew zaczął tracić na znaczeniu.

W roku 1810 było w Parczewie 470 domów i 1580 mieszkańców. W 1863 domów było 351 a mieszkańców 4433 w tym aż 2401 Żydów. W 1939r. mieszkańców było 10.196, a w roku 1942 wywieziono do Treblinki około 5500 Żydów.

W lipcu 1401 r. król Władysław Jagiełło dekretem dotacyjnym w oktawę święta Piotra i Pawła powołał **parafię** w Parczewie. W dokumencie tym jednak mówi się już o kościele istniejącym z czego należy wyprowadzić wniosek, że jakiś kościół już tu był wcześniej.

Długosz umieszcza parafię parczewską pod datą 1470r.

Parafia parczewska od 1805r. wchodzi do diecezji lubelskiej, a uprzednio podlegała władzy biskupa Krakowskiego.

W roku 1818 zostaje utworzona diecezja Janowska czyli Podlaska w skład której wchodzi parafia parczewska. Po skasowaniu tej diecezji w 1867r. Parczew przechodzi do diecezji lubelskiej.

Z tradycji, z zapisów a nie z przekazów historycznych wynika, że w latach 1290-1350 w miejscu gdzie potem powstał Parczew była strażnica rycerska lub gródek obronny i prawdopodobnie kościółek-pustelnia pod wezwaniem św. Leonarda lub Lenarta.

Następnymi już udowodnionymi historycznie kościołami były: Wniebowzięcia N.M.P. Świętego Ducha, cztery św. Jana Chrzciciela w różnych okresach czasu i cerkiew Grecko-Unicka.

Obecny nasz kościół - Bazylika Mniejsza został konsekrowany dnia 18 maja 1919 roku. Ołtarz główny na w/g zapisów ówczesnych 25 łokci i 12 cali wysokości oraz 9 łokci szerokości.

Pierwszym proboszczem w parafii naszej był Piotr o nieznanym nazwisku w latach 1429-1435 zaś 37 jest Kanonik Mieczysław Marczuk. Wikariuszy w naszej parafii było od 1429r. do 1981r. - 239.

Dane przytoczone wyżej pochodzą z dzieła "Historia parafii Parczew". Jest to opracowanie okresu 1401-1981 dokonane przez ks. Stanisława Byczyńskiego z inspiracji i przy wydatnej pomocy ks. kanonika M. Marczuka, który postarał się o liczne dokumenty między innymi z archiwum Diecezji Siedleckiej.

Opracowanie to ma 253 strony, w tym 112 fotografii również kolorowych oraz XXIV tablice Woj. Konserwatora Zabytków w Lublinie. Są tam również mapy: pierwsza dekanatu parczewskiego w 1787 oraz druga z rozmieszczeniem kościołów w Parczewie.

Parafię parczewską i jej proboszczów znam osobiście od 1937 roku. Pamiętam księdza prałata Romana Wildego mającego wspaniałą prezencję i nienagane w każdym calu maniery. Księdza Edwarda Jabłońskiego bardzo muzykalnego o wspaniałym głosie. W okresie wojny był w Parczewie jego kolega seminaryjny ks. Aleksander Zaręba tak wspaniały kaznodzieja,

że na jego msze i głoszone homilje przychodziła cała inteligencja parczewska. Przy tym był on obdarzony też wspaniałym głosem.

Ksiądz kanonik Franciszek Chwedoruk też doskonały kaznodziej rozpoczął prace konserwatorskie przy kościele choć jeszcze w bardzo skromnym zakresie.

Ksiądz Tadeusz Ryciak również bardzo muzykalny i święty kaznodzieja. Jego zasługą było wykonanie w kościele polichromii, oświetlenia kościoła i wstępnego remontu organów.

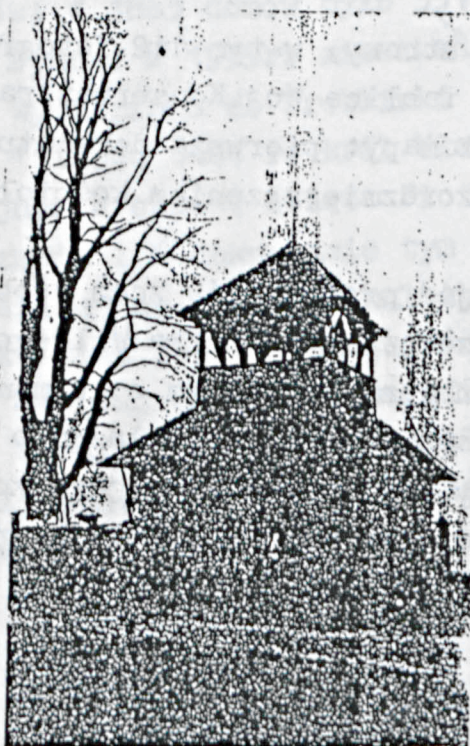
Ksiądz dr. Franciszek Józwiak którego zasługą było rozpoczęcie prac pod nową plebanią.

Natomiast ksiądz kanonik Mieczysław Marcuk uprzedni wikariusz stanowi niewątpliwie epokę w naszej parafii. Takiego gospodarza parafia do tej pory nie miała. Poczynając od pokrycia kościoła nowym dachem poprzez odnawianie wnętrza łącznie z ołtarzami i figurami, zadbanie o ogólny porządek z remontem organów od podstaw a kończąc na odpowiednim zabezpieczeniu fundamentów kościoła.

Mało ludzi wie, że ks. Marcuk jest pierwszym który uporządkował stan prawny gruntów parafialnych i bardzo czynnie organizuje pomoc charytatywną dla dzieci i młodzieży.

Naturalnie powyższe wspomnienia o proboszczach są tylko małymi fragmentami ich działalności i postaw.

M. Bielski



Dzwonnica — jeden z najstarszych zabytków budowlanych
Parczewa — pochodzi z XVI wieku.

R O K - 1 9 2 0

W bieżącym roku w dniu 15 - 16.08 naród Polski obchodzić będzie 70 rocznicę odparcia nawały bolszewickiej spod Warszawy. Po niespełna dwóch latach niepodległości Polska jako państwo została zaatakowana przez armię wschodniego sąsiada. Wojska wroga były kilkanaście razy liczniejsze od kadrowych wojsk polskich. W składzie armii radzieckich walczyła wyborowa armia konna gen. Budionnego atakująca Polaków na t.zw. polskim froncie ukraińskim. W składzie dużych formacji radzieckich dowodzonych przez Michaiła Tuchaczewskiego atakujących w kierunku Wilno-Warszawa, walczył wyborowy korpus konny pod dowództwem gen. Gaja.

Naczelnik państwa Józef Piłsudski opracował plan obrony Warszawy w ten sposób, że wpuszczono Rosjan w t.zw. "worek". Na odsłonięte południowe skrzydła armii radzieckiej uderzyły Wojska polskie pod bezpośrednim dowództwem J. Piłsudskiego.

W wyniku tej operacji w dniach 15 i 16 sierpnia 1020r. załamało się natarcie na Warszawę.

Armie gen. M. Tuchaczewskiego zostały rozbite i rozproszone. Do tej pory niezwyknięta konnica Budionnego została zdziesiątkowana, natomiast korpus konny Gaja uciekając do Prus Wsch. został przepuszczony przez Żymirskiego w okolicach Szczytna.

Bohaterską obronę Warszawy Polacy uważają za narodowy "cud nad Wisłą", który umożliwił nam pozostanie w sferze kultury zachodniej.

CZĘŚĆ PAMIĘCI BOHATEROM ROKU 1920

W. Siwiec

Fragment przemówienia radnego gminy Dębowa Kłoda podczas I sesji nowego samorządu p. Antoniego Bartosiewicza syna rolnika - kombatanta wojny polsko-sowieckiej, członek AK. Od 1944 - 1946 r. przebywał na zesłaniu w obozie NKWD nr. 270 Borowice. W minionych latach wielokrotnie kandydował w wyborach do rad narodowych, lecz radnym został wybrany po raz pierwszy w bieżącym roku.

Pełni funkcję sekretarza gminy Solidarności Rolników Indywidualnych.

Hysoka Rado.

- 6 -

... " po 45 latach tej służby w miejsce
zapomnianego raju, otrzymaliśmy nielud
społeczny gdzie kolaboranci totalitarni
zagarniali majątek narodu. Stworzyło to
wielki bunt ludzi pracy którzy organizację
obrony stworzyli zwyczaj ludowy "Solidarność"

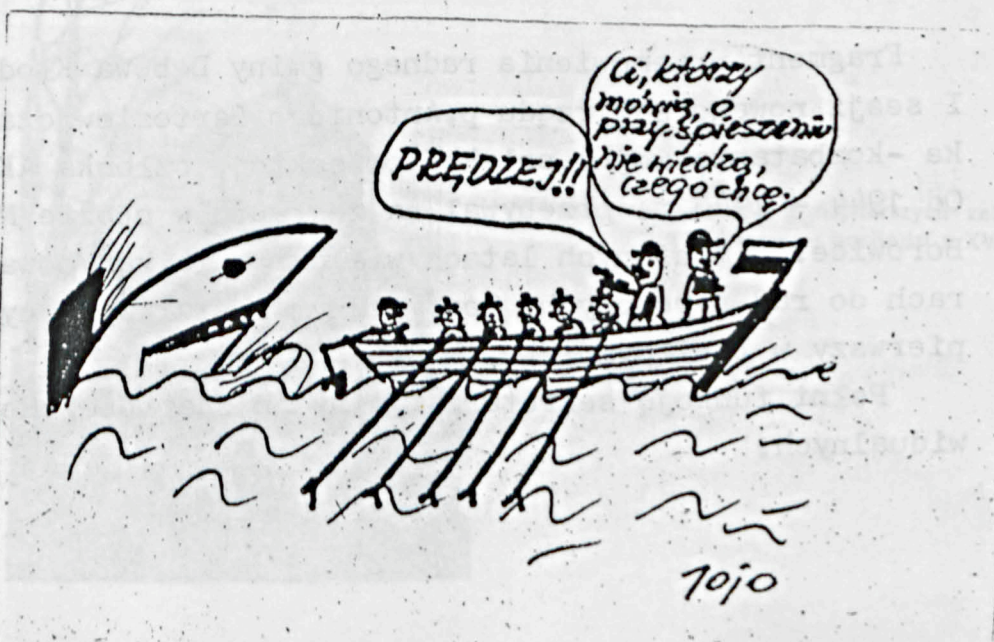
Po ciężkich zmaganiach zwyciężyła sprawiedliwość
Powstały warunki do nowego życia narodu...

... Materialiści wyrzucili się z tych grup totalitarnych
obecnej władzy, którzy osiągnęli najgorsze korzyści
materiałne z zajmowanych stanowisk jak i przyzna-
leńcami partynę do PZPR.

Obecnie widzimy - jak na oczach społec-
zeństwa a materialista walczy dziś o dawne
swoje korzyści.

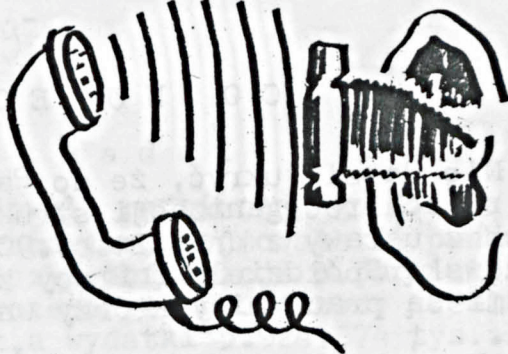
Ofiary poniesione przez naród są ogromne, bo
dziś rozpoczynamy działalność samogórną
w wolnej i niepodległej Polsce. Polsce sprawiedliwej
społecznej - czego sobie wszyscy życzymy.

Zostaliśmy wybrani przez społeczeństwo, aby
stworzyć władzę sprawiedliwej społeczności,
usuwać mankamenty jak: własny interes
osobisty, klasowy czy grupowy, a dbać o interes
wspólnoty terytorialnej - jakiej obecnie mamy
stworzyć.



...GŁUCHY TELEFON...

- 7 -



O odpowiedź na poniżej zamieszczone pytania zwracaliśmy się do Urzędu telekomunikacji w Białej Podlaskiej w początkach czerwca b.r. poprosiliśmy również o pomoc radnego m. Parczewa, ale ustne informacje jakie otrzymał z Urzędu Telekomunikacji w Parczewie nie wyczerpywały tematu. W związku z tym Komitet Obywatelski w Parczewie domaga się udzielenia odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego z przydziałem telefonów zwlekano do podwyżek?
2. Ile telefonów i komu, zainstalowano poza kolejnością, motywując to szczególnymi potrzebami społecznymi?
3. Ile telefonów i komu, zainstalowano poza kolejnością i po starej cenie?

Domagamy się również podania nazwisk członków komisji rozpatrującej wnioski.

Uważamy, że miejscowy Urząd Telekomunikacji winien udzielić odpowiedzi w powyższej sprawie.

SPROSTOWANIE

W związku z artykułem p. Marka Pietrzeli, „Spór wokół kierowniczego fotela”, który ukazał się w Dzienniku Lubelskim dn. 23.07.90r. pragnę sprostować nieścisłości jakie znalazły się w tekście wspomnianego artykułu. Komitet Obywatelski w Parczewie, nie zapraszał Pana Burmistrza na rozmowę w sprawie obsady kadrowej, powstającego rejonu, ponieważ nikt z członków K.O., jak i mieszkańców miasta (oczywiście poza Zarządem) nie wiedział wówczas, że w Parczewie utworzone rejon Administracji Państwowej. Dnia 11.07.90r. o godz. 16³⁰ K.O. zwołał zebranie, na które zostali zaproszeni p. W. Czarnacki - burmistrz, p. Zawistowski - dyr. PGKiM Z. Lesiak - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej i p. Roszkowski - dyr. Osiedlowego Domu Kultury: w sprawie budownictwa spółdzielczego, porządku na osiedlu mieszkaniowym oraz Osiedlowego Domu Kultury. Na umówione spotkanie nie przybył burmistrz, który w tym czasie miał ^{posiedzenie} naradę z Zarządem.

Komitet Obywatelski w Parczewie nie wymaga, by Zarząd swoje decyzje konsultował z nami, lecz chcemy by w sprawach ważnych dla mieszkańców miasta i rejonu, decyzje podejmowane jawnie i w sposób demokratyczny.

Jan Osip

C O N O W E G O W H A N D L U

Nie da się ukryć, że do Parczewa wkraczają nowe formy handlu. W ramach reorganizacji struktur związków spółdzielczych wynikających z ustawy z dnia 21.01.90r. Zakład Handlu przekształcił się w Parczewską Spółdzielnię Pracy z siedzibą przy ul. Bema Nr.2. Członkami są pracownicy którzy wnoszą wkład w wysokości po 500 tys. złotych.

Parczewska Spółdzielnia Pracy chce rozpocząć działalność w nowej strukturze z chwilą przekazania majątku przez likwidatora Podlaskiej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Białej Podl. Spółdzielnia będzie działała handlową t.j. hurt zaopatrujący sklepy Gminnej Spółdzielni w Parczewie i rejonie oraz detal własny, który już w chwili obecnej jest rozszerzany. Na początku miesiąca lipca został otwarty nowy pawilon meblowy w adaptowanych pomieszczeniach magazynowych przy ul. Kolejowej 145. W nowych pomieszczeniach urządza się sklep z artykułami wodno-kanalizacyjnymi, którego otwarcie nastąpi na początku miesiąca sierpnia 1990r.

W pomieszczeniach dotychczas zajmowanych przez w/w sklep zorganizowany będzie duży sklep spożywczy. Z-ca dyr. spółdzielni - mgr inż. Ryszard Gierliński posiada niewykorzystaną powierzchnię magazynową i poszukuje nowych form i możliwości zarobienia pieniędzy.

Aktualnie prowadzone są negocjacje z B. URI ELKIN z TEL-AVIV ISRAEL w sprawie powołania spółki "joint ventures" do produkcji EURO-palet, która zatrudniałaby około 80 osób dając produkcję - 2.000 szt. palet na dwie zmiany.

Surowiec będzie pozyskiwany z lasów państwowych z rejonów wschodnich i południowych naszego kraju. Będzie duże zapotrzebowanie na drzewo. Z tego względu prowadzone są również wstępne rozmowy z przedstawicielem Szwecji i co będzie korzystniejsze dla nas - zdecydujemy.

Firma szwedzka proponuje produkcję mebli "retro" i parkietu, na którą zużywa się mniej drzewa.

Obecnie już funkcjonuje skład celny firmy szwedzkiej "BOXHOLMS MASKINER AB" właściciel KSEL WICKSTROM o zasięgu ogólnopolskim zlokalizowany w Parczewie przy ul. Składnicowej Nr.1 w którym będziemy rozprawdzać maszyny do przerobu drewna i meble biurowe. Skład celny będzie również przyjmował zamrażarki, lodówki i sprzęt rolniczy produkcji zachodniej. Mieszkańcy naszego miasta będą pierwszymi odbiorcami tych towarów. Istnieje również możliwość dalszych kontaktów w różnych sprawach ze światem biznesu.

Natomiast dużą przeszkodą w tych kontaktach jest dotychczasowa sieć telekomunikacji, a szczególnie brak połączeń automatycznych. Bariera, którą w naszych warunkach trudno "przeskoczyć".

Miejmy nadzieję, że realizacja powyższych zamierzeń w przyszłości wpłynie dodatnio na budżet miejski.

E. Chomicz